

GONIEC KRAKOWSKI

CENY OGŁOSZEŃ: Po tekście 1 mm w 1 szpalcie (szer. szp. 22 mm) 36 gr. W tekście 1 mm w 4 szpalcie (szer. szp. 69 mm) 3.— Zł. Drobne za słowo 24 gr. Pierwsza słowo tłusty druk (najwyżej 3 słowa) 40 gr.

Rok II.

Nr. 266.

Kraków, piątek 15 listopada 1940 r.

Nadesłane, a nie zamówione przez Redakcję ręko pisy będą zwracane autorem jedynie wówczas, gdy dołączone zostaną znaczki pocztowe na opłacenie prze sylki zwrotnej. Prenumerata miesięczna 4.50 Zł. z odnośnikiem do domu 5 Zł. Na prowincji dopłata porta. Konto czekowe: Warszawa 658.

Narady Mołotowa z Hitlerem Göringiem i Hessem.

Sukcesy dyplomatyczne Niemiec.

Berlin, 14 listopada. Przewodniczący rady komisarzy ludowych Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich i komisarz ludowy dla spraw zagranicznych Mołotow był w dniu wczorajszym przyjęty w ścisłym gronie przez Kanclerza Hitlera. Następnie kontynuowano polityczne rozmowy w obecności ministra Rzeszy spraw zagranicznych von Ribbentropa i zastępcy komisarsza ludowego dla spraw zagranicznych Dekasonowa.

Przedpołudniem Mołotow był przyjęty przez marszałka Rzeszy Hermanna Goeringa, który przeprowadził z nim dłuższą naradę w duchu niemiecko-rosyjskich przyjaznych stosunków, jak również przez zastępcę Kanclerza Rzeszy, Rudoifa Hessa.

Rzecz jasna, że prasa całego świata żywo zajmuje się naradami, przeprowadzanymi obecnie w Berlinie, przede wszystkim dlatego, że o treści tych rozmów dotychczas zachowuje się pełne milczenie. Rozpatrywanie domysłów i kombinacji, jakie na ten temat krąży, jest bezcelowe, gdyż wszystkie te spekulacyjne domysły są zupełnie pozabawione realnych podstaw.

Niezwykle charakterystyczne uwagi przytacza na temat pobytu Mołotowa w Berlinie dziennik tokijski „Yomiuri Szimbun”. Piśze on mianowicie: „Polityka Hitlera wobec Rosji ma wiele wspólnych punktów z polityką zagraniczną Bismarcka”. Już dzisiaj można stwierdzić, że sytuacja Anglii stanie się nie do utrzymania, jeśli w ciągu rozmów berlińskich zostanie nawiązane pełne porozumienie między mocarstwami osi a Moskwą na temat problemów bałkańskich i Bliskiego Wschodu.

„Miyako Szimbun” apeluje do rządu japońskiego, zwracając uwagę na to, że z uwagi na pogłębienie stosunków niemiecko-rosyjskich Japonia staje wobec konieczności wielkich wysiłków w kierunku poprawienia swych stosunków z Unją Sowiecką.

Podstawy w tym kierunku, jak zauważa dziennik, dadzą rozmowy berlińskie.

Znany dziennikarz brazylijski Władimir Bernardes określa podróż Mołotowa do Berlina jako wielkie zwycięstwo dyplomatyczne Niemiec, zaznaczając, że podczas gdy kierownicy polityki angielskiej siedzą samotnie na swej wyspie, to Hitler dokonuje wszelkich wysiłków, aby ugruntować nowy porządek w Europie.

Bernardes jest zdania, że obecnie Europa zostanie uwolniona od okowów nałożonych na nią przez szczupłe grono rodzan przeważnie żydowskich, które dotychczas utrzymywały Europę w stanie niewolnictwa. Dalej Bernardes jest zdania, że wizyta Mołotowa odbije się również na stosunkach angielsko-amerykańskich.

Ostateczna rozmowa Ribbentropa z Mołotowem.

Berlin, 14 listopada. Minister spraw zagranicznych Rzeszy von Ribbentrop odbył we środę wieczorem kilkugodzinną, ostateczną rozmowę z przewodniczącym Rady komisarzy ludowych i komisarzem dla spraw zagranicznych W. M. Mołotowem.

Prasa moskiewska o wizycie Mołotowa w Berlinie.

(=) Moskwa, 14 listopada. Wszystkie dzienniki moskiewskie zamieszczają w sensacyjnej formie na czołowych kolumnach, podany już we wtorek, urzędowy komunikat „Tassa” w sprawie wizyty Mołotowa w Berlinie, sprawozdanie o przybyciu na dworzec Anhalcki, oraz oba krótkie sprawozdania o pierwszej rozmowie z Ribbentropem i o przyjęciu przez Kanclerza Hitlera.

Kremł jest nastrojony antyangielsko.

(=) Nowy Jork, 14 listopada. Londyński korespondent „New York Times” donosi, że w Londynie panuje zaniepokojenie z powodu wizyty Mołotowa. „White de Hall” uważa za możliwe dojdzie do układu niemiecko-sowieckiego w dziedzinie gospodarczej, przemysłowej i politycznej.

Wizyta Mołotowa zakończyła optymistyczne pogadanki na temat możliwości współpracy angielsko-sowieckiej przeciw Niemcom. Panuje tam pogląd, że obojętnym jest co zdołają uzyskać Niemcy, ponieważ Anglija tego nie uzyskała. Rosyjskie kole w Londynie są zdania, że na Kremle panują nastroje antyangielskie.

Genewa, 14 listopada. Londyński dziennik „News Chronicle” pisze: „Wizyta Mołotowa jest zerwaniem z dotychczasową taktyką niewychyłania się poza własny próg, jaką uprawiał dotychczas Kremł i musi ona wywołać poważne zaniepokojenie w Wielkiej Brytanji oraz w krajach z nami przyjaźnionych. Wielka Brytanja musi obawiać się najgorszych konsekwencji i musi być przygotowana na powstającą obecnie nową sytuację”.

Śnieg w okolicach Rzymu.

Rzym, 14 listopada. W ostatnich dniach nastąpił znaczny spadek temperatury w górach rzymskich oraz obfity opad śniegu.

aparatu, mającego przywrócić porządek i poszanowanie władzy. Aparat ten znacznie funkcjonować już wkrótce. Będzie on jednak pracował tem szybciej i lepiej, im prędzej każdy Francuz nabierze otuchy i wyteży całą swoją inteligencję. Okres interesów egoistycznych już się zakończył, w przyszłości będziemy uznawali tylko interes powszechny”.

Apel do francuskich żołnierzy marynarki wojennej.

Paryż, 14 listopada. Francuska administracja zwróciła się drogą radiową do zatrzymanych w Anglii oficerów i żołnierzy francuskiej marynarki z następującym apelem:

Marynarka czyni wszelkie możliwe zabiegi, aby przyspieszyć wasze uwolnienie. Dziś odpłynęły 4 statki szpitalne i parowce pasażerskie w kierunku Anglii, przyczem dwa statki opuścą niebawem porty francuskie. Wszystkie te statki mają na celu zapewnić wam powrót do ojczyzny. Mam nadzieję, że niebawem będziecie mogli spotkać się z waszemi rodzinami i towarzyszami broni we Francji, którzy są myślni przy nas.

500 osób utraci obywatelstwo francuskie.

(=) Vichy, 14 listopada. Koronacja dla zrewidowania stanu naturalizacji, którą rząd francuski powołał do życia, celem zbadania wszystkich spraw dotyczących nadania obywatelstwa francuskiego za ostatnie lata, odbyła ostatnio — jak wynika z urzędowego komunikatu — szereg posiedzeń. Narazie podjęto systematyczną kontrolę wypadków nadania obywatelstwa francuskiego niefrancuzom, jakie miały miejsce od roku 1936. Wobec znacznych rozmiarów prac okazała się potrzeba stworzenia szeregu podkomisji.

W związku z tem informują, że rząd podejmie niebawem w formie zarządzenia uchwałę, uznającą za 500 wypadków nadanie obywatelstwa francuskiego tym osobom, co do których komisja dla zrewidowania stanu naturalizacji wydała ujemną opinię. Dotyczyć ona będzie przede wszystkim emigrantów z Europy środkowej i wschodniej, agitatorów politycznych i pewnej liczby żydów.

Przemianowanie ulic we Francji.

(=) Genewa, 14 listopada. Z Vichy donoszą: Prefekt departamentu Rodanu, rezydujący w Rionie, zarządził zmianę nazw wszystkich ulic i placów, stanowiących obrazę narodu.

Chodzi tu o te ulice, które zostały nazwane imionami b. polityków Frontu Ludowego i tych ministrów, którzy odpowiadają obecnie przed trybunałem stanu.

Reorganizacja przemysłu włókienniczego we Francji.

Zurych, 14 listopada. Jak już donosiliśmy swego czasu, postanowił rząd francuski w sierpniu br. stworzyć poszczególnie komitety organizacyjne dla różnych gałęzi przemysłu. W pierwszym rzędzie chodziło tutaj o przemysł automobilowy, obecnie zaś przystępuje się do reorganizacji przemysłu włókienniczego. Przedsiębiorstwa fabryczne w zakresie włókienniczym zostaną podzielone na 10 sekcji, a mianowicie sekcje bawełny, wełny, jedwabiu, konopii, lnu, juty itd. Dla każdego z tych oddziałów zostanie stworzony specjalny wydział z odpowiedzialnym dyrektorem na czele, który posiadać będzie prawie nieograniczone pełnomocnictwa. Kierownictwo wszystkich wydziałów obejmie generalny dyrektor.

W wojsku francuskim niema żydów!

Paryż, 14 listopada. Nowy dekret francuskiego ministra wojny ustala wymagania, łączące się z wstąpieniem do służby wojskowej. Według tego rozporządzenia, kandydaci do służby wojskowej muszą mieć conajmniej 18 lat, a co najwyżej 25 i nie mogą być żydami.

Święto dynastji japońskiej.

Tokio, 14 listopada. Mimo wojny i łączących się z tem ograniczeń, obchodzila stolica Japonji w sposób niezwykle uroczysty 2600 rocznicę objęcia władzy nad krajem przez obecnie panującą dynastję.

Tokio było niezwykle bogato udekorowane i cała ludność brała udział w uroczystościach. Premier ks. Konoye zwrócił się do cesarza z adresem gratulacyjnym, podkreślając, że rocznica objęcia tronu cesarskiego przez obecnego monarchę schodzi się z niezwykle ważną chwilą w dziejach Japonji, która zadecyduje o przyszłej roli tego kraju na wschodzie. Premier przyrzekł cesarzowi wykonać jego życzenia całego narodu w służbie dla państwa i zaznaczył, że jakkolwiek jeszcze duże zadania czekają na wykonanie, zarówno w dziedzinie wewnętrznej, jak i zewnętrznej, to jednak jest on przekonany o zrealizowaniu ich.

Kartki żywnościowe w Bułgarii.

Sofia, 14 listopada. Rząd bułgarski postanowił wydać na najważniejsze środki spożywcze kartki z tem, że ważność ich rozpoczyna się od dnia 15 listopada. Zracjonowaniu będą podlegały masło, tłuszcze, sery i kilka artykułów importowych.

Zmiany w radzie związkowej Szwajcarii.

Genewa, 14 listopada. Niedawno temu zgłosili swoje ustąpienie dwaj członkowie rady związkowej Minger i Baumann, co wywołało wielką sensację i liczne komentarze. Pomimo pewnych pozorów stwierdza prasa szwajcarska, że nie chodzi tutaj o kryzys ministerjalny, jakkolwiek została stworzona dosyć kłopotliwa sytuacja, gdyż przy dokonaniu wyboru następców, należy się liczyć z atakiem elementów socjalistycznych.

Walki we francuskiej kolonii w Afryce podzwrotnikowej.

(=) Vichy, 14 listopada. Ministerstwo kolonij francuskich nie potwierdziło dotychczas wiadomości, jakoby Libreville miało ulec zajęciu przez powstańcze oddziały de Gaulle.

Od 48 godzin brak wogóle jakiegokolwiek informacji z Libreville, ponieważ między tą miejscowością i Dakarem nie istnieje połączenie telegraficzne. Jedno jest pew-

nem, że fort Gentille pozostaje nadal w rękach lojalnych wojsk francuskich.

Ponadto informują, że w toku operacji bojowych, mających na celu przeszkodzenie względnie uniemożliwienie lądowania Anglików i oddziałów de Gaulle w Libreville została zaatakowana i następnie zatopiona francuska łódź podwodna „Poncelet”. Załogę uratowano.

Francja ogranicza obieg pieniędzy.

Genewa, 14 listopada. Rząd francuski postanowił ostatecznie ograniczyć obieg monety zdawkowej oraz banknotów z tego powodu, że jest ich bardzo dużo w rękach publiczności a możliwości produkcji są stosunkowo bardzo niewielkie.

Rozporządzenie postanawia że załatwiania transakcji gotówką mogą sięgać tylko 3.000 franków, natomiast wszystkie transakcje na wyższą sumę załatwiane będą drogą czekową. Państwo wywiera nacisk na

publiczność, aby majątek został zdeponowany w bankach, gdzie będzie mógł pracować produktywnie. Celem przeprowadzenia tego rozporządzenia będzie państwo i wszystkie jego placówki urzędowe, jak również pracujące dla niego przedsiębiorstwa, wypłacały jedynie połowę wypląt w gotówce, drugą zaś połowę weksłami. W ten sposób stara się rząd francuski zapewnić stałość cen, która ostatnio była bardzo zagrożona.

Przyszłość Francji uznaje tylko interes powszechny.

Wywiad z marszałkiem Petain.

(=) Berno, 14 listopada. W wywiadzie udzielonym przez marszałka Petaina czasopiśmie „Candid” oświadczył on m. in.:

„Mój plan polega na podzieleniu Francji na 20 regionów, które stosownie do warunków geograficznych i politycznych obejmować będą po trzy, cztery lub pięć depar-

tamentów. Na czele każdego regionu stanie gubernator, podporządkowany bezpośrednio władzy centralnej. Prefekci będą mieli tylko funkcje administratorów, pomiędzy władzami centralnymi a urzędem gubernatorskim i gubernatorami nie śmie nie stać. Pracujemy obecnie nad stworzeniem

San Marino wypowiada wojnę

Kraków, 14 listopada.

(k) **Malutka republika San Marino (61 kilometrów kwadratowych), która jeszcze od 1915 roku znajdowała się na stopie wojennej z Niemcami, postanowiła dla odmiany wypowiedzieć wojnę Anglii. Jest to bądź co bądź sensacja niełada.**

Jakimś dziwnym zbiegiem okoliczności San Marino zawsze brało udział w wojnach, jakie toczyły się między mocarstwami, a przy zawieraniu traktatów pokojowych zawsze zapominano o nim. W czasach wojen napoleońskich San Marino było jednym z licznych wówczas samodzielnych państw Włoch, które zdołało zachować swą niezależność. Wojowniczość mieszkańców tej lilipucijskiej republiki tak wzruszyła Napoleona, że ten zaproponował regentom powiększenie państwowego terytorium kosztem sąsiadów, z czego jednak regenci wspaniałomyślnie nie skorzystali.

Mimo wszystko San Marino przystąpiło do wojny i oświadczyło się po stronie Napoleona, ale na Kongresie Wiedeńskim, na którym dzielono Europę, o San Marino... zapomniano.

Podobnych historii można by przytoczyć więcej, w wyniku czego ta 600-letnia republika znajduje się dzisiaj formalnie na stopie wojennej ze Szwecją, która wówczas brała udział w koalicyjnej wojnie przeciwko Napoleonowi. Wprawdzie honorowy generał konsul San Marino w Sztokholmie zapewniał przed rokiem, że między Szwecją a państwem, jakie on reprezentuje, zrodziła się przyjaźń i panuje spokój, ale podobno nie uwierzono mu.

Podczas wojny światowej San Marino walczyło po stronie Włoch i wysłało na pole walki swoją armię w sile 950 szabel i 39 wspaniałe umundurowanych oficerów. Jeden z pośród żołnierzy zginął na polu chwały. Pochowano go z wielką paradą na rynku stolicy państwa, w mieście San Marino, gdzie został też wybudowany wspaniały pomnik.

W Wersalu znów zapomniano o San Marino

podobnie, jak i ongiś w Wiedniu. Dopóki Włochy zajmowały w obecnym konflikcie stanowisko neutralne, dopóty San Marino niewiele uwagi poświęcało wojnie. Gdy jednak Włochy oświadczyły się po stronie Niemiec i rozpoczęły działania wojenne przeciwko zachodnim demokracjom, wówczas i San Marino postanowiło zrewidować swój stosunek do Niemiec. Natychmiast też po wyborze nowych regentów (a jest ich zawsze dwóch), oświadczyło wojnę Anglii.

Państwo San Marino jest położone na szczytach, zboczach i u stóp góry Monte Titano, w oddaleniu niewiele więcej 50 km od Forlì, rodzinnego miasta Mussoliniego.

Mieszkańcy, których liczba nie przekracza 14.000, zajmują się rolnictwem i chowem bydła, które eksportują zagranicę, podobnie jak i wino. W czasach, kiedy Włochy podzielone były jeszcze na cały szereg królestw, księstw, republik, wolnych miast i t. p., San Marino było często terenem zawziętych walk, z których zawsze wychodziło zwycięsko.

W najnowszych czasach dyplomatyczny przedstawiciel San Marino przy Kwirynale zdecydował się nawet podpisać z królewsko-włoskim rządem układ o nieagresję. San Marino cieszyło się zawsze sympatią włoskich mężów stanu. Mussolini też nie jest wyjątkiem pod tym względem i San Marino otrzymało od niego elektryczną kolejkę, która prowadzi od wybrzeża aż na wierzchołek góry.

San Marino posiada własną walutę, własny samochodowy znak, własną drukarnię znaczków pocztowych, która przynosi najważniejszą dochody skarbowi państwa. Konstytucja tego państwa jest patriarchalna, to znaczy, że prawo głosu posiadają tylko ojcowie rodzin. Regentów wybiera się co trzy lata.

Miejmy nadzieję, że niepodległości tej republiki nie nie zagrozi. Zresztą zdaje ona już dostateczny egzamin dojrzałości w swej 125-letniej wojnie ze Szwecją i 25-letniej wojnie z Niemcami, wobec czego i współczesna wojna z Anglią napewno nie nadwyręży jej sił.

Dalsze ograniczenia żywnościowe we Francji.

Zurych, 14 listopada. Jak donoszą z Vi chy, postanowił generalny sekretarz działu aprowizacyjnego Achard wprowadzić dalsze ograniczenia konsumpcji środków spożywczych. Odąd będzie można nabyć drób jedynie w dniu bezmięsa, w wielkich miastach racjonowane zostaną również ziemniaki. Achard oświadczył, że rządowi chodzi o 100-procentowe ujęcie w swoje ręce całej produkcji żywnościowej, to też czynienie zakupów u producentów na wsi zostanie zakazane. Zakonał on swój referat na temat aprowizacji twierdzeniem, że trudności aprowizacyjne nie są nie do pokonania, należy jednak stosować się ściśle do przepisów.

Pomnik Kolumba w Ameryce.

Rio de Janeiro, 14 listopada. Na wyspie San Salvador, należącej do wysp Bahama, rozpoczęto prace około pomnika Krzysztofa Kolumba, który w roku 1492 ma zostać odsłonięty z okazji 450-lecia odkrycia Ameryki. Pomnik stanie na miejscu, w którym, według tradycji, wylądował Krzysztof Kolumb.

Włoscy i niemieccy lotnicy nad Londynem.

Dalszy ciąg ataków na Anglię.

Berlin, 14 listopada. Naczelna komenda armii niemieckiej komunikuje:

Podczas gdy w nocy na 11 i na 12 listopada brytyjskie lotnictwo skutkiem niebezpieczeństwa burzy i załogowania było nieszkodliwe, niemieckie formacje bojowe kontynuowały skutecznie swoje naloty odwetowe na Londyn. Zaatakowały one także w ciągu dnia 12 listopada Londyn. Gazownia i dom skladowy w Kensington zostały ciężko trafione. Dalej skuteczne ataki bombowe były kierowane na urządzenia portowe i komunikacyjne, domy okładowe, zakłady zbrojeniowe i elektrownie w Anglii południowej.

Porty brytyjskie były w dalszym ciągu minowane.

W nocy na 12 i na 13 listopada kilka brytyjskich samolotów zrzuciło bomby na Niemcy zachodnie, które niemal wyłącznie spadły na szczyte pola i wyrządziły tam szkody tylko w zasiewach. Tylko w jednej miejscowości został zniszczony dom mieszkalny, dwa budynki, jak również wodociąg zostały uszkodzone, a kilka osób, znajdujących się poza schronami przeciwlotniczymi ranione. Na innym miejscu powstała szkoda w urządzeniu toru została szybko usunięta.

Stratę po stronie niemieckiej wczoraj nie było.

Jak dodatkowo doniesiono liczba samolotów, zestrzelonych przez włoski korpus lotniczy w dn. 12 listopada, podniosła się do 10. (p)

Anglicy bombardowali Boulogne.

(-) Boulogne, 14 listopada. W chwili, kiedy obywatele Boulogne zgromadzeni byli w kościołach na nroczystym Requiem za poległych na wojnie, angielscy lotnicy dokonali nalotu na miasto.

Bombardowanie Suez.

Ożywiona działalność włoskiego lotnictwa.

Rzym, 14 listopada. Włoski komunikat wojskowy ze srody brzmi następująco: Główna kwatery armii włoskiej komunikuje:

Działalność wywiadowcza i akcje artyleryjskie na odcinku Konia. Greckie usiłowania, zmierzające do zbliżenia się do włoskich pozycji, wysuniętych na odcinku Epiru, zostały odparte.

Włoskie formacje powietrzne bombardowały greckie stanowiska na wznieśnięciu Pindus, jak również w pobliżu skrzyżowania dróg Miceuni-Janina, dalej w strefie Kalitaki i Filippada. W strefie Borat włoskie samoloty myśliwskie zestrzeliły samolot typu „Blenheim“.

Nieprzyjacielskie samoloty dokonały nalotu na Durazzo, który spowodował zabicie jednej osoby. Jeden nieprzyjacielski samolot został prawdopodobnie zestrzelony. Podczas zbrojnego wywiadu nad Malta, jeden włoski samolot został zestrzelony.

W Afryce północnej włoskie samoloty bombardowały wojskowe urządzenia Suez

Nalot ten nie przyniósł im żadnego sukcesu wojskowego.

Zatopienie brytyjskiego krążownika pomocniczego.

(SS) Berlin, 14 listopada. Według komunikatu admiralicji brytyjskiej, w czasie zniszczenia transportu konwojowanego na Atlantyku przez jednostki niemieckiej floty wojennej, o czym doniósł komunikat naczelnej komendy niemieckich sił zbrojnych z dnia 8 listopada — zatonił również brytyjski krążownik pomocniczy „Jervis Bay” pojemn. 14.164 ton.

Według komunikatu brytyjskiego jednostka ta została zatopiona ogniem artyleryjskim jednego z niemieckich okrętów wojennych.

Urzędowy komunikat brytyjski o nalotach na Londyn.

Gwałtowne concne wybuchy wulkaniczne.

Sztokholm, 14 listopada. Urzędowy komunikat brytyjskiego ministerstwa lotnictwa stwierdza na temat bombardowania Londynu m. in. dostownie:

„W nocy na środę nieprzyjacieli, korzystając z pełni księżyca ponowili swoje ataki na Wielką Brytanię. Ataki przybrały dość znaczne rozmiary i jakkolwiek były one głównie skierowane na Londyn, to jednak w Niemniej poważnych i długotrwałych rozmiarach zwrócone one były na inne części kraju, zwłaszcza na Anglię środkową i wybrzeża rzeki Mersey. W Londynie pierwsze bomby zostały zrzucone wkrótce po nastaniu nocy (a więc około godz. 18-ej, poczem bombardowanie trwało z przerwami przez całą noc“.

i lotnisko w Kajrze oraz Abukir. Objekty zostały celnie trafione.

W Afryce wschodniej Anglicy przy starciu między włoskimi strażami przednimi a angielskimi formacjami w rejonie Kassala pozostawili na placu boju ok. 50 zabitych. Włoskie oddziały zdobyły karabiny maszynowe, karabiny i amunicję. Ze strony włoskiej straty są lekkie.

Włoskie lotnictwo zaatakowało bombami i ogniem karabinów maszynowych rowy strzeleckie i stanowiska artylerii, wojska, nieprzyjacielskie obozy namiotowe i samochody w rejonie Otrub (pod Kassala). Atak nieprzyjacielskiego lotnictwa na Metemma pociągnął za sobą zabicie trzech osób i zranienie 12. Włoscy myśliwcy zestrzelili jeden samolot typu „Gloucester“, dwa dalsze samoloty zostały prawdopodobnie zestrzelone.

Nieprzyjacielski nalot na Brindisi, Tarant i Bari. Tylko w ostatnim miesiącu zrzucono bomby, które wyrządziły nie nie znaczącą szkodę i zraniły trzy osoby. (p)

Duszpasterska opieka nad jeńcami wojennymi w Niemczech.

(SS) Berlin, 14 listopada. Na mocy Konwencji Genewskiej z roku 1929 dotyczącej traktowania jeńców wojennych wydały kompetentne władze niemieckie odnośne zarządzenia zaspakajania potrzeb religijnych jeńców wojennych.

W tym celu wydała niemiecka naczelna komenda odpowiednie przepisy, według których ma się odbywać opieka duszpasterska nad jeńcami, znajdującymi się w niewoli niemieckiej.

Komendy oddziałów roboczych, złożonych z jeńców wojennych, mają się skontaktować z właściwymi urzędami parafjalnymi co do umożliwienia udziału jeńców w nabożeństwach. W zasadzie nabożeństwa mogą się odbywać w niedziele i święta,

przyczem przynajmniej raz w miesiącu winno się dać jeńcom okazję do wystąpienia nabożeństwa.

Przebywającym w obozach jeńców osobom stanu duchownego wolno odprawiać nabożeństwa dla współtowarzyszy. Ponadto okręgowi proboszczowie wojskowi otrzymali ilustrację w sprawie umożliwienia jeńcom wojennym przystępowanie do Sakramentów świętych.

Według obowiązujących w Niemczech postanowień dozwolone jest odprawianie nabożeństw dla jeńców wojennych, skonzygnowanych w zamkniętych jednostkach i nie należy czynić żadnych trudności w organizowaniu takich zbiorowych nabożeństw.

Anglia walczy o utrzymanie swej egzystencji.

Wywiad z ambasadorem Kennedy.

(-) Nowy Jork, 14 listopada. Bawiały w chwili obecnej w Stanach Zjednoczonych ambasador amerykański w Londynie Kennedy w wywiadzie z nowojorskim piśmie „Journal American“ oświadczył się za nieprzystępowaniem Ameryki do wojny, jednocześnie jednak wypowiedział się za największą możliwą pomocą dla Anglii. Demokracja — oświadczył Kennedy — jest w Anglii na wykończeniu.

Na pytanie co sądzi o szansach Stanów Zjedn. utrzymania się zdala od wojny, Kennedy odpowiedział: „W obecnej chwili

szanse te są większe niż przed trzema miesiącami“. Ambasador przypomniał przytem, że angielskie straty na morzu są w obecnej wojnie o wiele większe, niż w wojnie światowej, że Anglia nie ma tyle kontrtorpedowców co wówczas, a pozatem flota angielska musi dzielić się celem zabezpieczenia transportów morskich, oraz obrony samej Anglii i operacji na morzu Śródziemnym. Niemieckie baz lotni podwodnych jest dzisiaj znacznie więcej na drogach morskich. Nie należy zapominać, że Hitler włada wszystkimi portami europejskimi.

Jeżeli Stany Zjednoczone wezmą udział w wojnie — oświadczył Kennedy — wówczas demokracja wykończy się także i w Stanach Zjednoczonych. Anglia nie walczy bynajmniej w imię demokracji. Przypuszczenie tego rodzaju byłoby oczywiście wariacją. Anglia walczy o utrzymanie swej egzystencji. Zachodzi tylko pytanie, jak długo Anglia będzie w stanie wytrzymać. Jeżeli Stany Zjednoczone wezmą udział w wojnie, wówczas będą musiały dźwigać na sobie główny ciężar wojny, natomiast jeżeli Stany Zjednoczone zachowają realny pogląd na świat, i pozostaną czysto amerykańskie, wówczas Anglia nie będzie w stanie wciągnąć ich w wojnę.

Kennedy oświadczył, że cały spłot obecnych zagadnień koncentruje się w gruncie rzeczy na kwestiach gospodarczych. „Gdyby Stany Zjednoczone interwenjowały teraz w wojnie, wówczas odeszłyby z kwitkiem, ponieważ musiałyby zapłacić dług wojenny“ — oświadczył dosłownie Kennedy. Stwierdził on, że najsensowniej jest przystąpienie do wojny w wypadku zwycięstwa Niemiec Stany Zjednoczone zerwałyby stosunki handlowe z Europą.

W końcu Kennedy oświadczył, że przystąpienie Ameryki do wojny byłoby możliwe tylko po jego trupie. Uczynił on wszystko, co jest w jego mocy, ażeby wstrzymać Stany Zjednoczone od udziału w wojnie.

B. Ambasador polski w Stanach Zjedn. wyjechał do Peru.

(-) Nowy Jork, 14 listopada. B. ambasador polski w Waszyngtonie hr. Jerzy Potocki opuścił w poniedziałek swoje stanowisko i wyjechał do Peru.

W politycznych i dyplomatycznych kołach Waszyngtonu w związku z tym nagłym wyjazdem hr. Potockiego upatruje się nowy dowód prawdziwości listu b. ambasadora polskiego, opublikowanego w niemieckiej białej księdze, w którym odkryto właściwą rolę b. ambasadora Stanów Zjednoczonych w Paryżu i w Warszawie. Przypuszcza się tu, że w fakcie tym należy się również dopatrywać głównej przyczyny obecnego wyjazdu b. ambasadora.

Kościół katolicki w Niemczech.

Berlin, 14 listopada. Otrzymujemy obecnie interesujące dane statystyczne o liczebności kościoła katolickiego w Niemczech.

Na 96 milionów mieszkańców państwa niemieckiego — nie są uwzględnione przyciem wyniki spisu ludności z r. 1939 — jest 48 milionów katolików. Stosunek ten przesuwa się jeszcze bardziej na korzyść katolików, jeżeli doliczy się Generalne Gubernatorstwo, które na 12 milionów mieszkańców liczy 9 milionów katolików.

Kościół katolicki w Niemczech, bez Generalnego Gubernatorstwa, liczy 17.183 gmin z przeszło 85.000 duchownymi świeckimi. W Rzeczypospolitej ostatnio 678 związków zakonnych i kongregacji z 16.600 zakonnikami i braćmi. Klasztorów i domów żeńskich zakonów i kongregacji jest okragło 7.800, w których przebywa 101.000 siostr. W Marchji wschodniej istnieje 282 klasztorów męskich i 1206 klasztorów żeńskich z 6.100 zakonnikami, oraz 18.000 zakonnicami.

Obok 48 milionów katolików Niemcy liczą (bez Generalnego Gubernatorstwa) 45 milionów protestantów, 100.000 starokatolików, 50.000 prawosławnych, około 1 miliona zwolenników sekt czeskich, oraz około 200.000 członków ewangelickich wolnych kościołów. Buddystów i mahometan jest po 3.000.

Rząd słowacki konfiskuje majątek polityków partyjnych.

(-) Bratysława, 14 listopada. Komisja śledcza do spraw wzbogacenia się na polityce, której przewodniczył minister spraw wewnętrznych Sano Mach, orzekła na swym ostatnim posiedzeniu konfiskatę majątków na sumę 7 milionów koron słowackich, przekazując je na rzecz skarbu państwa.

Wśród osób stojących pod zarzutem wzbogacenia się na aferach politycznych znajdują się znane postacie polityczne z byłego stronnictwa Hodzy, mianowicie Teplansky, Slavik i Srobar, jak również b. poseł żydowski do parlamentu Reis. W toku swych prac komisja ustaliła około 500 wypadków takiego rodzaju wzbogacenia się, przyczem w 150 wypadkach uznano winę za całkowicie udowodnioną i wdrożono konfiskatę majątków wartości 45 milionów koron słowackich.

Uroczystości w Rosji.

Moskwa, 14 listopada. „Prawda“ przynosi ostatnio artykuł, w którym zajmuje się wszystkimi uroczystościami i imprezami urzędowymi z okazji rocznicy przejęcia władzy przez Sowjety. Okazuje się, że we wszystkich stolicach republik sowieckich, a więc w Leningradzie, Habarowsku, Mińsku, Charkowie i t. d., odbyły się parady wojskowe, w których mimo bardzo złej pogody wzięło udział 5000 samolotów wojskowych. Agencja sowiecka „Tass“ zapewnia, że gdyby nie panowały w tym dniu zawieje śnieżne, wzięłoby udział w ćwiczeniach z okazji święta ponad 8000 samolotów. W wielkiej sali św. Jerzego na Kremlu odbyła się przyjęcie dla uczestników parady wojskowej, na którym znaleźli się wszyscy wybitniejsi reprezentanci wojska i władz cywilnych.

Ofensywa włoska w Grecji północnej.



Powyżej zamieszczamy dwa zdjęcia z działań wojennych w Grecji północnej. Na lewo widzimy jedno z lotnisk greckich, zdobyte przez wojska włoskie wraz z samolotami, gotowymi do lotu, na prawo zaś prace saperów włoskich około odbudowy szosy, zburzonej przez wojska greckie.

Produkcja ropy w Rumunii nie ucierpiała wskutek trzęsienia ziemi.

Nakaz aresztowania przedsiębiorców budowlanych. — Ruch kolejowy w całym kraju normalny

Bukareszt, 14 listopada. Stołca Rumunii stał w dalszym ciągu pod wrażeniem wielkiego trzęsienia ziemi, jakie nawiedziło ją w niedzielę rano. Szeroki ulic jest wciąż jeszcze zamknięty wobec obawy zawalenia się uszkodzonych domów.

Prace przy wydobywaniu zasypanych z pod gruzów „drapacza chmur“ Carltona potrwać jeszcze co najmniej cały tydzień. Niemieccy saperzy i żołnierze lotnictwa pracują dniami i nocą ręką w rękę z rumuńskim wojskiem, strażami pożarnymi i ochotniczymi oddziałami legionistów.

Sprowadzono górników z Siedmiogrodu, celem wykopania podziemnego tunelu, umożliwiającego dotarcie do obu kompleksów piwnic w tym gmachu. Odbijają się również próby ratowania zasypanych przy pomocy budowania prostopadłych szybów wśród gruzów. Prób tych musiano jednak zaniechać z powodu niebezpieczeństwa eksplozji, tembardziej, że należy uważać za pewne, iż w międzyczasie osoby zasypane w piwnicach zmarły bądź to wskutek utonięcia przez uszkodzenie przewodu wodociągowego, bądź wskutek uduszenia dymem, bądź też wskutek przysypania gruzem walącego się domu.

Do środy rano wydobyto 81 zwłok. W dniu rozpoczęcia akcji ratunkowej uratowano 84 osoby, które jednakże odniosły obrażenia i zranienia. Przypuszczalnie znajduje się jeszcze pod gruzami gmachu około 70 ofiar, które znalazły tam śmierć.

Władze prokuratorskie rozpięły listy gończe i nakazy aresztowania przedsiębiorców budowlanych gmachu Carltona pod zarzutem karygodnego niedbalstwa. We wtorek był król Michał dwukrotnie na miejscu katastrofy, by osobiście przekonać się o stanie akcji ratunkowej.

Szef państwa generał Antonescu przed udaniem się w podróż do Rzymu bawił na terenach dotkniętych trzęsieniem ziemi m. in. w Campina, która dotkliwie ucierpiała.

Według zebranych informacji zarówno produkcja ropy naftowej, jak i przemysł naftowo-przetwórczy nie ucierpiał wskutek trzęsienia ziemi.

Gmach opery państwowej w Bukareszcie uległ tak poważnemu uszkodzeniu, że prawdopodobnie okaże się konieczność rozbioru gmachu. Gmach ministerstwa skarbu został delozowany.

Na podstawie wydanej przez rząd ustawy wszystkie domy, które wskutek uszkodzenia zostały opuszczone przez właścicieli, będą przejęte przez zarząd państwowy.

Ruch kolejowy odbywa się na terenie całego kraju znowu całkowicie normalnie.

Wyjątek stanowi bocznicą kolejowa na terenie Mołdawji.

Przerwanie prac ratunkowych około budynku „Carlton“.

Bukareszt, 14 listopada. Chmury dymu, wydostające się z podziemi zburzonego drapacza chmur „Carlton“ w Bukareszcie, których przyczyną jest pożar oleju do palenia, zmusił we środę przedpołudniem do wycofania sprowadzonych z okęgów naftowych 40 górników oraz do przerwania prac ratowniczych.

Wszystkie te zarządzenia okazały się koniecznymi, gdyż próby ugaznienia podziemnego ognia, podsycanego przez resztki drewniane, meble itd., nie udało się, a dym groził uduszeniem druzyn ratowniczych.

Skutkiem gorąca, wywołanego ogniem, zwłoki, znajdujące się pod gruzami, zaczęły się rozkładać i szerzą niesamowity smród. Na miejscu katastrofy pozostała jedynie straż pożarna.

Do wtorku wieczorem odkopano 112 zwłok, które przewieziono do zakładu medycyny sądowej. Wśród nich znajduje się 80 zwłok, wydobytych z pod gruzów „Carltonu“. Jedynie 75 zwłok zostało dotychczas zidentyfikowanych przez rodziny zmarłych. Lista, opublikowana przez dzienniki, zawiera 192 osoby ranne, przebywające w szpitalach. Poza tym wielka liczba osób znajduje się w szpitalach, względnie pod opieką prywatnych lekarzy, których nazwisk narazie nie zdołano ustalić.

Na cmentarzu legionistów w Precaalu odbył się we wtorek pogrzeb legionisty Jona Butnaru, który zginął podczas ratowania ofiar zawalonego budynku „Carltonu“.

We wtorek w południe dał się odczuć nowy wstrząs ziemi w górach Bucegi na terenie Karpat. Można było zauważyć, iż szereg wierzchołków górskich poważnie zarysował się.

Wania ofiar zawalonego budynku „Carltonu“. W Gałaczu trzech legionistów poniosło śmierć podczas prac ratowniczych.

Sąd wydał nakaz aresztowania właścicieli firmy budowlanej Leopolda i Karola Schindlów, jak również pracujących w tej firmie architektów Schuesslera, Oskara Schneidera i Ottona Schattenberga. Aresztowanych przesłuchiwało przez dłuższy czas.

Na podstawie wyników badania komisji budowlanej zarządzone zamknięcie rumuńskiej opery, ponieważ budynek nie daje gwarancji bezpieczeństwa. Także i ministerstwo skarbu, którego drugie piętro zostało zupełnie zawalone, a pierwsze piętro wykazuje poważne uszkodzenia, jak również i ministerstwo gospodarczego zrównania będą musiały być delozowane.

Błędna konstrukcja przyczyną zawalenia się Carltonu.

Bukareszt, 14 listopada. W podziemiach zawalonego domu „Carltonu“ ulatniają się gazy, które grożą niebezpieczeństwem wybuchu całego otoczenia.

Sledztwo, toczące się przeciwko firmie Braci Schindl, która budowała gmach Carltonu, przynosi rewelacyjne wyniki. Mianowicie okazało się, że plany budowy

gmachu Carltonu w tajemniczy sposób zaginęły.

Z artykułu dziennika „Curentul“ wynika, że fundamenty domu obliczone były jedynie na parter, mezzanin i sześć dalszych pięter. Dozwolona łączna wysokość budynku została przekroczona o przeszło 20 m. Autor artykułu zaznacza, że nieszczęście z dnia 10 listopada w całym rozmiarze zostało spowodowane przez błędne techniczne obliczenia budowy wieży.

Podobnie ma się przedstawiać pozatem sytuacja w innych wysokich budynkach stolicy, które tylko dlatego nie zawaliły się, że otaczające je budynki dorównywały im w wysokości.

W pozwoleniu na budowę z r. 1935 niema wcale mowy o sali kinowej. Sala ta, która została wybudowana dodatkowo, obejmuje 800 metrów kwadratowych, mezzaninu 156 metrów. Jako dalszy doniosły błąd konstrukcyjny autor uważa użycie do głównego dźwigaru niesolidnego materiału żeliwnego. Aby jednak z przedsiębiorcami budowlanymi nie wchodzić w przykre sprawy, kierownik otoczył dany dźwigar osłoną z żelazo-betonu. Fakt ten pozostał nieznamny przedsiębiorcom aż do przedostatniego trzęsienia ziemi w dniu 22 października 1940. Już wtedy spostrzeżono poważne uszkodzenie dźwigaru i kierownik budowy starał się je usunąć w ten sposób, aby mieszkańców nie alarmować.

Członkowie ofiar domu Carltonu zostali wezwani przez władze, aby udali się do zakładu medycyny sądowej i tam stwierdzić ich tożsamość, względnie niemożność rozpoznania zwłok.

Posel niemiecki na rzecz ofiar trzęsienia ziemi.

Bukareszt, 14 listopada. Niemiecki poseł w Bukareszcie dr Fabliciusz złożył na rzecz złagodzenia nędzy ofiar trzęsienia ziemi kwotę 100.000 lei.

Amerykane opuszczają Mandżukuo.

(=) Hsingking, 14 listopada. Amerykański przedstawiciel konsularny i 25 Amerykanów, wśród nich personal brytyjsko-amerykańskiego towarzystwa tytoniowego odjechali we wtorek i środę z Mukden do Stanów Zjednoczonych. Wyjazd ten nastąpił na skutek rady konsulatu Stanów Zjednoczonych.

Bryt. okręty wojenne ostrzeliwały parowiec amerykański.

(=) Nowy Jork, 14 listopada. Po przybyciu amerykańskiego parowca „Exeter“ do Nowego Jorku, kapitan oświadczył, że w dniu 3 listopada w odległości 12 mil od Lizbony, brytyjskie patrolowe okręty dwukrotnie ostrzeliwały ten parowiec.

Sygnaly alarmowe z pokładu brytyjskiego parowca.

Tokio, 14 listopada. Z pokładu brytyjskiego parowca „Baltimore“ (1925 br. t. r.) wysłane zostały sygnaly alarmowe, z których wynikało, że statek został bombardowany i tak mocno uszkodzony, że jest bliższy zatonięcia. Japoński parowiec „Fushimi Maru“ płynący z Galway do Nowego Jorku, przejął radiowo sygnaly alarmowe z jego pokładu.

Robotnicy włoscy jadą do Rzeszy.

Rzym, 14 listopada. Dotychczas udało się na prace sezonowe do Rzeszy 40.000 robotników włoskich, obecnie zaś — jak donosi „Lavoro Fascista“ — przyjedzie dalszych 20.000. W związku z tym wzmocnieniem współudziału włoskich robotników w Rzeszy przygotowuje związek faszystowski robotników przemysłowych daleko idącą akcję społeczną dla wyjeżdżających robotników,

Warjat dokonał zamachu na arcybiskupa portugalskiego.

(=) Lizbona, 14 listopada. W związku z zamachem na portugalskiego arcybiskupa komunikują, że sprawca nazywa się Amadeu Ferracina i liczy około 45 lat.

Jest on nieślubnym dzieckiem pewnej ubogiej wieśniaczki i sędząc z jego ciemnej cery ojciec jego był z rasy kolorowej. Ma on za sobą ruchliwe życie, brał udział w różnych ruchach rewolucyjnych. W r. 1918 był podejrzany o współudział w zamachu na ówczesnego prezydenta Sidonio Pais. Z braku dowodów musiano go jednak wówczas zwolnić.

Przez pewien czas pracował w państwowym urzędzie portu lizbońskiego, jednak już oddawna został zwolniony ze służby państwowej. Jest on znany jako nałogowy alkoholik i cierpiął przez pewien czas na delirium tremens. Zachodzi przypuszczenie, że usiłował popełnić samobójstwo i przez dłuższy czas przebywał w państwowym zakładzie dla obłąkanych. Nie ulega więc wątpliwości, że osobnik ten jest umyślowo upośledzony.

Zamach dokonany przez tego osobnika był skierowany przeciwko czołowej osobistości kościoła katolickiego w Portugalji. Arcybiskup Portugalji dłuższy czas pracował w kolonjach jako biskup Angolji w portugalskiej kolonii Kongo. Jest on tytularnym biskupem Ossirino i biskupem diecezji Avero.

Olbrymie oburzenie w Portugalji

(=) Lizbona, 14 listopada. Zamach wykonany bezpośrednio przed otwarciem kongresu kolonialnego w Lizbonie przez 45-letniego Hindusa, w czasie którego odnieśli ciężkie rany arcybiskup Avero i wnuk prezydenta państwa generała Carmona, dr. Oskar Carmona es Costa wywołał wśród ludności portugalskiej olbrzymie wzburzenie.

Stan obu ofiar jest w dalszym ciągu poważny. Ze wszystkich części kraju nadchodzi dowody sympatyj dla obu rannych.

Queen Elisabeth na służbie marynarki wojennej.

Nowy Jork, 14 listopada. Nagły wyjazd olbrzymiego parowca angielskiego „Queen Elisabeth“ wywołał w prasie nowojorskiej liczne domysły na temat zadań i miejsca przeznaczenia tego okrętu, który z początkiem marca przewieźli Angliki do Ameryki, celem bezpiecznego przechowania.

„Daily Mirror“ łączy potajemne postawienie w stan czynny niewykończonego parowca z angielskimi stratami na morzu, pomiesionymi w ostatnim czasie.

„New York Daily News“ dowiaduje się, że parowiec ten ma zostać użyty jako transportowiec wojsk. Według innych doniesień, parowiec ten ma zawinąć do portów w Halifax lub Trynidad, gdzie będzie wyposażony w działa.

Wystrzegać się ulicznych handlarzy brylantami i pierścionkami!

Pojawili się w wielkiej ilości wytrawni spryciarze „podziemnego świata”. — Ich pomysłowe tricki, z pomocą których oszukują setki naiwnych.

Kraków, w listopadzie.

Niema chyba dziedziny życia ludzkiego, której nie potrafiliby wyzyskać dla swojej korzyści przetrzeźni oszuści, hochsztaplerzy, szalbierze, czy jakie tam jeszcze nazwy dać możemy owym „ptakom niebieskim”, którzy nie sieją, ani orzą, a jednak żyją i żyją weale dobrze. Oszustwo jest dlatego niebezpieczne dla porządku prawnego, iż przybrać ono może nieskończoną wprost ilość postaci, począwszy od szulerki, t. j. oszusta w grze, poprzez zbrodnicze praktyki z kmiotkami, którym oszust zamiast wymienianych pieniędzy wypycha paczkę starych gazet, aż do wielkich oszustw bankowych przy pomocy podrabiania czeków.

Nawet religia, dziedzina największych ułud ludzkich, była niejednokrotnie w rękach ludzi, wyzutyh ze czci i skrupułów, narzędziem wyzysku. Rozmaici „prorocy” tworzyli sekty i stawiali się właścicielami wielkich majątków, jak np. znany w Ameryce mistyfikator religijny, Dowie. Rosja była również przed wojną wszechświatową terenem, na którym bezkarnie grasowały rozmaite oszukawcze sekty ze „świętymi starcami” i nawiedzonymi przez Ducha św. fałszywymi prorokami.

W Warszawie rozwinęło się na wielką skalę t. zw. „farmazontwo”,

albo inaczej „brylanciarstwo”, polegające na głupocie ludzkiej i na chęci nieuczciwego zysku. Ten typ oszustwa przybył z Rumunii, a nazwa jego pochodzi od słowa rosyjskiego „farmazirować” (symulować, udawać). Grupa farmazonów składa się z sześciu osób: „bolszewika” albo „smolucha”, „bajera”, jednego lub dwóch „jubilerów” oraz dwóch strażników, pilnujących przed policją lub agentami, aby przypadkowo nie przyszło do „wsypy”; to też ich zadaniem jest „stać na kapie” (pilnować lub wypatrywać).

Pierwszy wysuwa się na „robotę” bolszewik lub emolik.

Jest to świetnie ucharakteryzowany typ robociarza. Pilnie rozgląda się taki okaz wokół na jednym z dwórców kolejowych, wypatrując jakiegoś bogato wyglądającego przyjeźdnego. Gdy zauważy ofiarę, podchodzi i łamanym językiem polskim pyta się o adres banku. Przeważnie otrzymuje odpowiedź od nieznanego, że jest on przyjeźdnym i nie zna takiego banku. Smoluch oddala się.

A tymczasem podbiega do przyjeźdnego bajer (picownik) i rzuca tajemnicze pytanie: — O co się pana pytał ten „bolszewik”? — O jakiś bank rosyjski — pada odpowiedź. — I w tym momencie bolszewik zwolniwszy poprzednio kroku, równa się z rozmawiającymi i zwraca się do nich, pokazując prawdziwą dziesięciurublowkę złotą: — O, chciałbym to zmienić.

Bajer ogląda skwapliwie sztukę złotą, stuka w nią i drapie, a nawet prowadzi nieznanego do jakiegoś niby banku czy kantoru wymiany i sprawdza u kasjera, czy moneta złota jest prawdziwa. Naturalnie, złoto jest dobre, a pieniądże kasjer ocenia według wysokiego kursu. Bolszewik sprzedaje jednak bajerowi znacznie taniej, bo rzekomo obawia się zbyt monet oficjalnie. Po pierwszej transakcji smoluch proponuje im nabycie jeszcze kilkunastu sztuk, które wyciąga garścią z kieszeni. Wówczas bajer wyraża żal, że nie rozprządza gotówką i nie może niestety dokonać tak korzystnej transakcji. Ale namawia do kupna towarzysza — owego nieznanego przyjeźdnego. Ten łapie się częstokroć na „dobry interes” i kupuje wszystkie monety, które, jak się później okazuje — są fałszywe i ordynarnie podrabione.

Przy tej sposobności spozstrzegali farmazoni, czy ofiara ma dość pieniędzy. Jeśli tak, to bolszewik proponuje nabycie jeszcze brylantu. I przy tej sposobności robi odpowiedni ruch na twarzy i oka, dając do zrozumienia, że brylant ma „lewej roboty”, to znaczy, że został on w nielegalny sposób zdobyty. Gdy się nieznanomy waha i gdy zachodzi potrzeba, prowadzą go spółnicy do rzekomego jublera. Ten bada „fachowo” kamień przez lupę i oświadcza w końcu tonem najwyższego autorytetu, że brylant jest prawdziwy i że sam gotów dać za niego 500 zł. Bywa nieraz, że nieznanomy jeszcze się wzdraga przed kupnem.

Prowadził się go do drugiego „jublera”.

Historja powtarza się ta sama. Tym razem jednak rzekomy jubiler cenę nieco zwiększa. W pogoni za łatwym zyskiem wyjmują kupujący szybko z portfela kilkaset złotych i daje bolszewikowi, który mu wręcza brylant i natychmiast ulatnia się. Trafia się, że za brylanty oddaje oszukany wszystkie pieniądze i zaraz udaje się do jublera, aby je spieniężyć. Teraz dopiero następuje srogie rozczarowanie i rozpacz, bo wychodzi na jaw, że brylant jest fałszywy.

Ostatnio

pojawiły się w Krakowie całe rzesze oszustów-sprzedawców,

którzy naciągają sprytnie przyjeźdnym, a zwłaszcza chłopów w dniu targowe. Sprzedają oni rzeczy fałszywe za prawdziwe, zwłaszcza „złote” zegarki, pierścionki i inne przedmioty. Oszuści ci mają zwykle pomocników, udających chętnych nabywców, aby w ten sposób zaostrzyć chęć kupna u ofiary oszusta. I idą na lep setki ludzi, bo ostatnie lata doprowadziły technikę do tego stopnia rozwoju, że rozpoznanie doskonałych imitacji złota i innych szlachetnych kruszców od prawdziwych jest rzeczą bardzo trudną. Nawet zakłady zastawnicze padały już nieraz ofiarą tej kategorii oszustów, jakkolwiek taksatorzy są ludźmi wprawnymi i doświadczonymi. I niejedni szczęśliwi nabywca „złotego”

pierścionka spieszy później do złotnika czy jublera i dowiadyuje się, że

pierścionsk zrobiony z fałszywego metalu.

Żaluje tedy poniewczasie, że się dał oszukać. Ale, bo też miał z nielada kombinatorami do czynienia. W pewnej chwili — opowiada taki poszkodowany — przystąpił do mnie jakiś żyd i bardzo grzecznie zaproponował, abym kupił od człowieka, stojącego opodal, fajny złoty pierścionek za 150 zł., bo od niego, jako od żyda, katolik ten chce zł. 200. Ja odkupiłem od pana za 180 zł. Pan sobie lekko zarobi 30 zł. Czekam w tej sieni na pana.

I skusił żyd biednego człowieka — kończy opowiadanie nabywca — w tych ciężkich czasach. Kupiłem pierścionek za 150 zł., jednak żyda w sieni nie znalazłem, bo był to spółnik oszusta. Pierścionek był fałszywy. I. W.

Katastrofy klimatyczne na całym świecie.

Nowy Jork, 13 listopada. Donosiliśmy ostatnio o ciężkim trzęsieniu ziemi, jakie wydarzyło się w całej Rumunii. Obecnie napływają nowe szczegóły o niem, według których zgodnie z dotychczasowymi obliczeniami zginęło w samym Bukareszcie 500 ludzi.

Ale również w innych okolicach świata dają się we znaki niespotykane dotychczas zmiany klimatu. Oto na szerokich przestrzeniach Stanów Zjednoczonych i Kanady wystąpiły gwałtowne burze śnieżne, którym towarzyszyły silne mrozy. Liczne ofiary ludzkie były skutkiem tych mrozów i tak n. p. w stanie Minnesota zamarło na śmierć 15 myśliwych, którzy ułali się na polowanie na kaczki. O dalszych 9 niema dotychczas żadnej wiadomości. Również w stanie kanadyjskim Ontario w okolicy Windsoru zamarło dwóch myśliwych. Z Valleyfield w stanie Quebec

donoszą, że 9 członków załogi galaru „Abordeen” zginęło w czasie burzy, która zatopila ich galar w kanale Beauharnais. Według wiadomości nadchodzących z Chicago, zginęło również 12 rybaków na Jeziorze Michigan.

Według ostatnich wiadomości szalała nad północną Ameryką w stanach środkowych zachodu gwałtowna burza ze śniegiem, która pochłonięła 73 ofiary ludzkie. Na Jeziorze Michigan zatonął podczas burzy frachtowiec „William Davock”, a cała załoga w ilości 33 osób zatonął. Poza to nie powróciły do stałego miejsca pobytu jeden frachtowiec i dwie łodzie rybackie, pięć zaś innych frachtowców najechało zpowodu burzy na mieliznę. Olbrzymie burze przerwały w wielu stanach zachodu Ameryki połączenia telefoniczne oraz kolejowe. Po burzy nastąpił każdorazowo silny opad śniegu i spadek temperatury.

Ciekawe wiadomości z Włoch.

Rola Włoch w świecie muzułmańskim.

Włoska agencja prasowa „Agit” zajmuje się w dłuższym artykule rolą Włoch w świecie muzułmańskim.

Według tych danych zyskują Włochy coraz większy wpływ na świat muzułmański, który jeżeli chodzi o posiadłości włoskie, sięga od Albanii aż do wysp na morzu Egejskim, od Libji do wschodniej Afryki. Włochy pozostawiały zawsze Muzułmanom wszelką swobodę wykonywania swoich obrządków religijnych, a duża część studentów muzułmańskich we Włoszech zwróciła się ostatnio z adresem holdownictwem do Mussoliniego, wyrażając lojalność światu arabskiego dla Włoch.

„Agit” podkreśla, że liczne zabiegi Agencji celem popucia stosunków między Włochami a Arabami nie dały pozytywnego rezultatu, a przeciwnie, koniec rozwoju ruchu panarabskiego w roku 1915—1920 jest dostatecznym powodem, aby Arabów zrazić do Anglii. Jeszcze dzisiaj jednak nie rezygnuje Wielka Brytania ze snucia swoich intryg, chcąc przy pomocy emira Transjordanii stworzyć wielki blok muzułmański z udziałem Egiptu, Syrii, a nawet Afganistanu i Iranu. Wysiłki te jednak spotykają się z dużym niezadowoleniem sfer arabskich, to też nie należy przypisywać im większego znaczenia.

Nowe prace rolnicze w Apulii.

Rząd włoski przeprowadza liczne meljoracje rolnicze i kolonizację gospodarstw rolnych w Apulii. Prace te kosztowały rząd dotychczas 232 milionów lirów, podczas gdy właściciele prywatni ponieśli koszty w kwocie 160 milionów lirów. Wybudowano tam 968 zagród chłopskich, a dalszych 797 buduje się obecnie. W związku z przyjazdem węgierskiego ministra rolnictwa do Włoch, urządzono do Apulii ciekawą gości węgierskich.

Kradzieże podczas bombardowania.

Sztokholm, 14 listopada. Według wiadomości podanej przez United Press, przedsięwzięcia angielski Scotland Yard środki bezpieczeństwa celem uniemożliwienia metem społecznym Londynu plądrowania domów, zniszczonych przez bomby.

Włoski przemysł naftowy w Jugosławii.

Jak donosi agencja „Agit” przeszło towarzystwo naftowe w Megrimurie na własność towarzystwa przemysłowego włoskiego A. G. I. P., które nabyło je od pewnego towarzystwa szwajcarskiego. Zebranie akcjonariuszy towarzystwa, odbyte w Zagrzebiu, wybrało dra Zoboll Gigli na swego prezydenta. W zarządzie towarzystwa biorą również udział różne osobistości jugosłowiańskie.

Wzmożenie produkcji węgla w Sardinii.

Kopalnie węgla na Sardinii w Sulcis zwiększyły w ostatnich czasach swoją produkcję; gdy miesięcznie wydobywano w ub. roku 80.000 ton, to w pierwszych trzech miesiącach br. wzrosła wydajność na 100 tysięcy ton, w ostatnich zaś miesiącach doszła do 120—150.000 ton tak, że ogólnie rezultat roczny może być obliczony na 1,5 miliona ton.

Jak kolonizują włosi Libję?

Agencja „Agit” donosi o roli gospodarczej kolonii libijskiej w obecnej wojnie i podkreśla, że kolonizacja Libji oddała Włochom wielkie usługi, dostarczając im potrzebnej żywności. Aby zdać sobie sprawę z rezultatów tej kolonizacji, trzeba wspomnieć, że od roku 1933—1939 stworzono pod rządami generała Balbo 17 wsi z 300 gospodarstwami na przestrzeni 83 tysięcy hektarów. Ilość uprawnej ziemi wzrosła z 1.553 hektarów na 10.000, ilość oliwek zasadzonych z 390.000 na 5.547.000, drzew owocowych z 912 na 32.568, a drzew migdałowych z 3.244 na 266.000. Produkcja pszenicy wynosiła w roku 1939 103.000 metrów, a siana 53.000 m.

Niektóre pisma londyńskie żądają, aby ustanowiono na przestępstwa tego rodzaju karę śmierci. Jak się okazuje ze sprawozdań policji londyńskiej, ilość splądrowanych domów wzrasta z miesiąca na miesiąc, gdy bowiem we wrześniu wydarzyło się ich 140, to w październiku znalazło się przed sądami 250 wypadków. Większość tych dorywczych złodziei należy do młodzieży nieraz uczęszczającej do szkoły.

Amerykański konsul w Gibraltarze.

Madryt, 14 listopada. Jak donoszą z Algeziras, ma nastąpić wkrótce zamknięcie amerykańskiego konsulatu w Gibraltarze. Powodem tej zmiany jest niebezpieczeństwo nalotów.

Ilu było uchodźców belgijskich?

Genewa, 14 listopada. Według obliczeń kierownictwa Belgijskiego Czerwonego Krzyża, ilość uchodźców, którzy udali się w maju br. do Francji, wynosiła 1,5 miliona ludzi. Dwa i pół miesiąca po zawarciu zawieszenia broni, powróciła większość uchodźców do kraju, tak, że obecnie na terytorjum francuskim znajduje się około 10.000 uchodźców belgijskich i to przeważnie żydów.

KRONIKA

Sprzedż świec i nafty.

Kraków, 14 listopada. W czasie od 15 do 29 listopada br. otrzymają uprawnieni do poboru w rejonowych sklepach po 1 litrze nafty do oświetlenia mieszkań, lokali przemysłowych, sieni i klatek schodowych.

Odbiorcy żydowscy otrzymają po 1/2 litra. Sprzedż nastąpi za odłączeniem kuponów listopadowych karty naftowej. Równocześnie sklepy wydawać będą świece po 250 gr. dla aryjczyków (cena 88 gr.) i po 100 gr. dla niearyjczyków (cena 35 gr.).

Rozszerzenie komunikacji telefonicznej.

Kraków, 14 listopada. (twp). Istniejąca od dnia 1 września 1940 r. komunikacja telefoniczna pomiędzy Generalnym Gubernatorstwem a Stanami Zjednoczonymi, Kuba, Meksykiem, Wyspami Sandwich, Kostaryką, Republiką Dominikańską, Guatemalą, Haiti, Hondurasem, Nikaragwą, Panamą, Porto Rico, Salvadorem i Kolumbią, uskuteczniła połączeniem radiowym Berlin—New York w pewnych, ściśle oznaczonych godzinach dnia, została obecnie rozszerzona.

Od dnia 1 listopada 1940 można będzie zatem prowadzić rozmowy pomiędzy Gen. Gubernatorstwem a wymienionymi wyżej państwami, poprzez połączenie radiowe Berlin—Nowy Jork, bez przerwy dzień i noc. Informacji w sprawie opłat za takie rozmowy udzielają odnośnie urzędy pocztowe.

Zwalczanie wścieklizny.

Kraków, 14 lutego. Celem zwalczania wścieklizny zarządził Stadhauptmann m. Krakowa w numerze 37 obwieszczenia z dnia 22 kwietnia 1940 między innymi, że psy muszą mieć kaganiec i że należy je prowadzić na emcy.

Zarządzenie to, jak wykazują dotychczasowe doświadczenia, nie jest należyte przestrzegane, o czym świadczy 5 nowych wypadków wścieklizny, które w ostatnim miesiącu zanotowano w obrębie miasta Krakowa.

Ponieważ wścieklizna, ze względów sanitarno-porządkowych, musi być bezwzględnie zwalczana wszelkimi środkami, wydano zarządzenie, według którego, psy swobodnie blegające należy zastrzelić, ponadto właściciele psów ulegną surowej karze.

Wypadki na ulicy.

(jo) Kraków, 14 listopada. We środę rano o zbliżeniu ulic Starowiśniej i Dietla został przejechany przez samochód kupiec Wolf Natan, lat około 50, doznając ran tłuczonych głowy, oraz przypuszczalnie złamania podstawy czaszki. Zawiezony lekarz Pogotowia Rat. udzielił mu pierwszej pomocy i polecił przewieźć do szpitala żydowskiego.

Przy ulicy Podgórskiej, po południu został przejechany przez wóz naladowany węglem 8-letni Hammer Henryk. Lekarz Pogotowia Rat. stwierdził złamanie prawej nogi i polecił odwieźć dziecko do szpitala św. Łazarza na II oddział chirurgiczny.

W godzinach wieczornych przy ul. Starowiśniej przejeżdżający samochód spowodował dwa wypadki. Znany artysta-malarz Skwarczyński został przejechany, doznając kontuzji klatki piersiowej. Został on opatrzony przez lekarza Pogotowia Rat. i odwieziony do domu.

Równocześnie Łatoń Aleksander, zam. przy ul. św. Benedykta doznał złamania lewej ręki, oraz szoku nerwowego. Lekarz Pogotowia rat. nałożył mu prowizoryczny opatrunek i i polecił przewieźć do szpitala św. Łazarza.

46.000 robotników rolnych okręgu lubelskiego pracuje w Rzeszy.

(pwp) Lublin, 14 listopada. Liczba zapośredniczonych z okręgu lubelskiego do Rzeszy polskich pracowników rolnych wzrosła — jak obecnie stwierdzono — do 46.013. Okręg lubelski, który sam ma charakter wybitnie rolniczy, oddał przez przekazanie wspomnianej liczby sił roboczych, potrzebom Rzeszy szczególną przysługę.

Z DNIA.

Przygoda „Wojtki“

(Stan.) Wobec tego, że w niedawnym wywiadzie wielbłąd nie zdażył powiedzieć wszystkiego o sobie, przeprowadziliśmy wywiad z jego opiekunem, którego oficjalny tytuł brzmi treser (od czasownika tresować).

— Jak wielbłądowi jest na imię — zadajemy zasadnicze pytanie. — „Wojtek“.

— Skąd pochodzi? — Z Kirangtanu w Malej Azji.

— Ktoredy dostał się do Polski i kto go sprowadził?

— „Wojtek“ przyjechał przez Stołpcę, gdzie musiał odbyć pewnego rodzaju kwantantę. Razem z nim przybyły jeszcze trzy wielbłądy; wszystkie zakupiła fabryka pasty, za pośrednictwem przedsiębiorstwa Hagenbecka w Hamburgu.

— Jak został pan treserem „Wojtki“?

— Pracowałem w cyrku Hagenbecka i za jego pośrednictwem zostałem zaangażowany przez fabrykę pasty. Z jej ramienia wyjechałem do Stołpcy, aby odebrać transport wielbłądów. Miałem kilku pomocników, których wyszkoliłem w sprawowaniu pieczy nad wielbłądami. Sam zająłem się tresurą „Wojtki“, który był najtrudniejszy do prowadzenia. Pod moją ręką oswoił się całkowicie i przystosował się do nowych warunków życia.

— Jakie „Wojtek“ ma obowiązki?

— W pudłach reklamowych, przytwierdzonych z obu stron korpusu, przynosi wielbłąd mniejsze transporty pasty do różnych sklepów w Krakowie. Swym pojawieniem się na ulicy wzbudza powszechną uwagę, a tem samem reklamuje nasze wyroby. „Wojtek“ odwiedza różne miasta. Wybuch wojny zastał nas w Chorzowie, ale zdolałszy dobieść do Warszawy, skąd na różnych perypetyjach przybyliśmy do Krakowa. W zawierusze wojennej padły trzy wielbłądy i tylko „Wojtek“ ocalał.

— Czy w czasie wędrowek posiada pan kiedy wielbłąda?

— Owszem, ale tylko na miękkich drogach. Po asfalcie nie można już jeździć na wielbłądzie.

— Czy „Wojtek“ zabawi dłuższy czas w Krakowie?

— Jeszcze tylko około dwóch tygodni. Potem wyruszymy na dalszą wędrowkę do różnych miejscowości polskich.

Na tem kończymy wywiad z sympatycznym treserem egzotycznego zworonoga, którego los zapędził z piaszczystych stepów na twarde bruk naszych miast.

Anonim jako środek wyzysku.

(f) Kraków, 14 listopada. Niedawno, na łamach naszego pisma, ostrzegaliśmy społeczeństwo przed łatwowiernością i mimowolnym ułatwianiem oszukiwacza procedurę różnego rodzaju aferzystom i wyzyskiwaczom, którzy pod pretekstem pośredniczenia w sprzedaży, przywłaszczali sobie powierzone kosztowności — a już zmuszeni jesteśmy znowu przestrzec społeczeństwo przed innego rodzaju bandą, zatruwającą życie mieszkańcom Krakowa.

Jak z rogu obfitości sypia się różnego rodzaju anonimów z pogroźkami, skierowanymi pod adresem spokojnych obywateli i ostrzeżeniami przed odpowiedzialnością wobec władz za posiadanie np. aparatu radiowego, nadużyć w urzędzie, przedsiębiorstwach, oskarżenia na tle politycznym itp. Oczywiście, iż zarzuć tego rodzaju są w zasadzie bezpodstawne i obliczone na zastraszenie.

Każdy taki anonim kończy się wezwaniem do złożenia okupu, zależnie od stosunków materialnych ofiary anonimowi. W razie odmowy, anonimowi autorzy grożą represjami, zapewniając, iż opomnych doniosą do władz i narażą ich na nieprzyjemne konsekwencje.

Zadają zatem złożenia okupu od 100 do

10.000 zł i zapewniają o swej zyczliwości, dochowaniu tajemnicy, a przestrzegają natomiast, że gdyby ofiary szukały opieki władz — potrafią skutecznie zareagować. Dalszy proces wymuszenia odbywa się już według ułożonego planu. Wyznaczają więc miejsce spotkania, gdzie w oznaczonym dniu i godzinie oczekuje już osobnik, któremu okup należy wręczyć. Sam wymusił obserwuje z ukrycia tok załatwienia tej transakcji. Pomocnikami w odbiorze okupu bywają nieraz ludzie młodzi, życiowo niewyrobieni, a nawet dzieci. Aferzyści najczęściej nie wstydzą się swych pośredników w rolę, jaką mają odegrać i kuszają ich łatwym zarobkiem kilkunastu zł. za pośrednictwo.

Ostrzegamy więc społeczeństwo, by na wszelkie tego rodzaju akty wymuszenia — natychmiast reagowało, oddając się pod opiekę władz — jak również ostrzegamy młodych i niedoświadczonych ludzi; by z chęci łatwego zarobku kilkunastu zł. nie podejmowali się roli pośredników, gdyż i za taki udział w przestępstwie grożą surowe kary.

Dyrekcja Kryminalna w Krakowie podjęła już bardzo skuteczną akcję zwalczania aferzystów i ostatnio kilku osobników znalazło się pod kluczem.

Obrót pocztowy między Gen. Gubernatorstwem a Francją.

Kraków, 14 listopada. Jak się dowiadujemy, przesyłki pocztowe z Generalnego Gubernatorstwa do okupowanych części Francji od niedawna dozwolone. Wolno zatem wysyłać: zwykłe listy i polecenia, pocztówki, próbki towarowe itp. Trzeba napisać dokładny adres nadawcy. Z tą częścią Francji, która nie jest okupowana, obrót pocztowy dotychczas jeszcze nie został wznowiony.

Wystawa prac artyst. z bursztynu w Krakowie.

Kraków, 14 listopada. Królewiec, miasto nadmorskie, które już za czasów rzymskich słynęło ze swego handlu bursztynem, zademonstrował w Krakowie pokaz swoich artystycznie wykonanych prac z bursztynu.

Otwarcie wystawy odbyło się we środe w obecności komendanta miasta. Wystawa

Ujęcie mordercy.

Kraków, 14 listopada. (f) Dnia 10 listopada br. we wczesnych godzinach porannych, we wsi Czerna koło Nowej-Góry zostało popełnione podwójne morderstwo.

Gospodarz 73-letni Franciszek Wójcik i jego służąca 45-letnia Marja Świergała kilkoma uderzeniami siekiery w głowę zostali pozbawieni życia a syn Marji Świergała 12-letni Marjan Świergał ciężko ranny.

Silnie podejrzanym o to morderstwo Franciszek Ryszka zdołał zbiec — jednak już 12 bm. został ujęty w Krakowie. Przyznał się on do popełnienia morderstwa i tłumaczył się, iż działał pod wpływem chwilowego zaburzenia umysłu i nie zdaje sobie sprawy ze swego czynu. Jednak, jak zdołano ustalić w dochodzeniach, motywem zbrodni było tło rabunkowe, gdyż morderca po dokonaniu zbrodniczego czynu zabrał większą ilość rzeczy codziennego użytku, należących do zamordowanych.

NOWY PRZYSTANEK KOLEJOWY MIĘDZY RZESZOWEM I JASŁEM. Od dnia 20 listopada wszystkie pociągi osobowe, kursujące na linii Rzeszów—Jasło, zatrzymywają się będą na nowym przystanku kolejowym Zabarów. Czas postoju wynosi pół minuty.

(Jo) ADRESY APTEK dazurujących dzisiejszej nocy w Krakowie: Retoryka 1, tel. 180-72; Krakowska 19, tel. 101-21; Długa 88, tel. 173-36; Adolf Hitler Platz 42, tel. 114-27; Florjańska 15, tel. 100-31; Karmelicka 9, tel. 123-83; Dietla 76, tel. 105-30; Zwierzyniecka 7, tel. 124-27; Lubicz 7, tel. 121-82; Plac Zgody 18, tel. 165-54.

(Jo) POWIESIŁ SIĘ PRZED OBCYM DOMEM. We czwartek rano około godz. 7 powiesił się na parkanie przy ul. Gesię szwece Kotowicz Leon, lat 38. Lekarz Pogotowia stwierdził zgon i polecił pozostawienie zwłok do dyspozycji komisji sądowo-lekarskiej. Przyczyny samobójstwa nie ustalono.

Z Warszawy i okolicy.

Bezczelny występ oszustów.

Do pewnego mieszkania przy ul. Dworcowej w Warszawie przybyło trzech mężczyzn, podających się za urzędników policji i przeprowadzili rewizję domową. Skutek rewizji był taki, że równocześnie z rękoma „urzędnikami policji“ znikło futro, srebrny lis, oraz cały szereg innych części garderoby łącznej wartości 5.000 zł. W tym samym dniu dokonano we Włochach pod Warszawą napadu rabunkowego, w czasie którego dwóch bandytów wtargnęło do mieszkania i po zamknięciu domowników w łazience, splądrowali mieszkanie, zabierając biżuterię, bieliznę, oraz futro damskie. Nie uszło jednak daleko ze swoim łupem. Na dworcu wschodnim powiadomiona w międzyczasie policja przytrzymała rabusiów. Jeden z nich usiłował uciec, został jednak postrzelony i dzięki temu w porę ujęty.

Śmierć wskutek zatrucia alkoholem.

W czasie pewnej libacji w Warszawie zachorowały dwie osoby z objawami silnego zatrucia alkoholem. Jedną z nich zmarła na skutek zatrucia, druga udało się dzięki natychmiastowemu zabiegom lekarskim uratować.

W mieszkaniu przy ulicy Piwnej 83 w Warszawie zmarł po wypiciu nadmiernej ilości alkoholu 36-letni Tadeusz Urbański. Zwłoki przewieziono do prosektorjum.

Co grają w kinach?

Na ekranie Wandy: do czwartku, dnia 14 listopada 1940 r. film pt.: „Tajemnicza nieznajoma“ („Die goldene Maske“) w rolach tytułowych: Albert Matterstock, Hilde Welssner, Paul Godden, Edith Oss. Akcja w środowisku świata artystycznego...

Obwieszczenie

o przydziale kart zapotrzebowania na paszę. Począwszy od dnia 18 listopada 1940 będą wydawać karty zapotrzebowania na paszę na miesiąc listopad b. r. 1. dla zarejestrowanych do dnia 1-go listopada b. r. członków Zrzeszenia, a to: właścicieli przedsiębiorstw transportowych i tym podobnych. 2. dla wszystkich innych właścicieli koni zarejestrowanych do dnia 1-go listopada w Zrzeszeniu w myśl obwieszczenia z dnia 11. IX. 40, opublikowanego w Gońcu Krakowskim. Celem przygotowania kart zapotrzebowania należy zgłaszać się od poniedziałku 18-go listopada 1940 w moim biurze: Rathausplatz 10. II. w godzinach urzędowych ze świadectwami tożsamości koni i dowodami uiszczenia składek członkowskich. Kraków, dnia 13 listopada 1940. Zrzeszenie Przedsiębiorców Transportowych na Okręg Krakowski Kiarownik: podp. Dicke. 3975k

„UNIVERSAL“ MATERIAŁY BUDOWLANE KRAKÓW Starowiślna 28 129-37 WARSZAWA Żurawia 24a 815-22 Telefon

Różne: UNIEWAŻNIAM zgubiony dowód osobisty na nazwisko Ludwik Golebiowski... MAM parę tysięcy przystąpię do do brzo prosperującego interesu... PUTRA przerabia, wykonuje nowe w własnego lub dostarczonego materiału... JASNOWIDZ LURAND! wyświetla rozmaite sprawy... TYLKO Z NIEMIECKIEGO Biura Adolf Hitler-Platz 32/4... PISANIE podam tłumaczenia, Porady prawne, interwencje... AUTAMI przewożę rzeczy, towary osoby: Plac św. Ducha 8, Bilet. 36990

ZAMIĄST DROGIEGO MYDŁA TOALETOWEGO WALAR. WYRÓB FABR. DOBROLIN. Wydawnictwa b. Redakcji DZIENNIKA USTAW I DZIENNIKA URZĘDOWEGO do nabycia. Zarząd Zakładów Karnych Warszawa — ulica Długa L. 7. 3956k Ogłoszenia, poprawki w ogłoszeniach, zmiany treści itp. we wszystkich dniach tygodnia przyjmujemy tylko do godziny 16-tej natomiast do niedzielnego numeru tylko do piątku godz. 14-tej

KIT MINIOWY zastąpić kitem bitumicznym „LAPPONIT“ produkcja fabryki chemicznej LUDWIG LAPP w RHEYDT. 3950k Dostarcza: „TE-EL-ZET“ Kraków, ulica Zaleskiego 8. — Telefon 161-87.

Zarząd Miejski w Nowym Targu zakupi prądnicę prądu stałego 250 V, ok. 50 do 80 KW, z regulatorem napięcia. — Podać cenę, stan i obroty. — Również zakupi tablicę marmurową około 1 m x 1 m i 25-30 mm grubą, jeden amperomotor do powyższej prądnic. Burmistrz: (—) Stanek Jan. 3957k

Monterów na wodę, gaz i kanalizacje poszukuje zaraz Biuro Inżynierskie WALTHER Kraków, Adolf-Hitler-Platz 46. Tel. 20-077. 3958k Wszędzie do nabycia! ILLUSTROWANY KURIER POLSKI. Treść Nr. 23.: Roosevelt po raz trzeci prezydentem U. S. A. — Molotow w Berlinie — Piracka działalność flot brytyjskiej — 2600 letnie istnienie japońskiej dynastii cesarskiej — „Pod krzyżem“ pła młodok — konkursu fotograficznego „K. P. — Otwarcie kałki szachowego. Cena egz. tylko 30 gr.

ELEKTRYCZNE żelazka, kuchenki, piecyki 3961k dostarcza bardzo tanio „TE-EL-ZET“ Kraków, ul. Zaleskiego 8. Tel. 161-87. Dostawa tylko hurtownie!

Wolne posady
SLUZACA
FRYZJERKA

BUFETOWCA
Posad poszukujacy

BANKOWIEC
Kupno

MŁODA
MARKI

PIERWSZO-RZĘDNA
Kucharka

DOCHODZACA
POTRZEBNA

POTRZEBNA
URZEDNIK

POSZUKUJE
MANICURYSTKA

DZIEWCZYNE
DZIEWCZYNE

DAM
DZIEWCZYNE

POTRZEBNA
DAM

POTRZEBNA
DAM

POTRZEBNA
DAM

POTRZEBNA
DAM

POTRZEBNA
DAM

PANIENKA
GAJOWY

KUCHMISTRZ
KUPIE

KUPIE
MARKI

KUPIE
BUNDE

KUPIE
KUPIE

KUPIE
KUPIE

KUPIE
KUPIE

KUPIE
KUPIE

KUPIE
KUPIE

KUPIE
KUPIE

KUPIE
KUPIE

KUPIE
KUPIE

KUPIE
KUPIE

KUPIE
KUPIE

KUPIE
KUPIE

KUPIE
KUPIE

KUPIE
KUPIE

KUPIE
KUPIE

KUPIE
KUPIE

KUPIE
KUPIE

KUPIE
KUPIE

KUPIE
KUPIE

KUPIE
KUPIE

KUPIE
KUPIE

KUPIE
KUPIE

KUPIE
KUPIE

KUPIE
KUPIE

KUPIE
KUPIE

KUPIE
KUPIE

KUPIE
KUPIE

KUPIE
KUPIE

PARCEL
KAMIENICA

KAMIENICA
KAMIENICA

KAMIENICA
KAMIENICA

KAMIENICA
KAMIENICA

KAMIENICA
KAMIENICA

KAMIENICA
KAMIENICA

KAMIENICA
KAMIENICA

KAMIENICA
KAMIENICA

KAMIENICA
KAMIENICA

KAMIENICA
KAMIENICA

KAMIENICA
KAMIENICA

KAMIENICA
KAMIENICA

KAMIENICA
KAMIENICA

KAMIENICA
KAMIENICA

KAMIENICA
KAMIENICA

FUTRO
OKAZYJNIE

OKAZYJNIE
OKAZYJNIE

OKAZYJNIE
OKAZYJNIE

OKAZYJNIE
OKAZYJNIE

OKAZYJNIE
OKAZYJNIE

OKAZYJNIE
OKAZYJNIE

OKAZYJNIE
OKAZYJNIE

OKAZYJNIE
OKAZYJNIE

OKAZYJNIE
OKAZYJNIE

OKAZYJNIE
OKAZYJNIE

OKAZYJNIE
OKAZYJNIE

OKAZYJNIE
OKAZYJNIE

OKAZYJNIE
OKAZYJNIE

OKAZYJNIE
OKAZYJNIE

OKAZYJNIE
OKAZYJNIE

FUTRO
OKAZYJNIE

OKAZYJNIE
OKAZYJNIE

OKAZYJNIE
OKAZYJNIE

OKAZYJNIE
OKAZYJNIE

OKAZYJNIE
OKAZYJNIE

OKAZYJNIE
OKAZYJNIE

OKAZYJNIE
OKAZYJNIE

OKAZYJNIE
OKAZYJNIE

OKAZYJNIE
OKAZYJNIE

OKAZYJNIE
OKAZYJNIE

OKAZYJNIE
OKAZYJNIE

OKAZYJNIE
OKAZYJNIE

OKAZYJNIE
OKAZYJNIE

OKAZYJNIE
OKAZYJNIE

OKAZYJNIE
OKAZYJNIE

DO PODŁÓG
BATERJE

BATERJE
BATERJE

BATERJE
BATERJE

BATERJE
BATERJE

BATERJE
BATERJE

BATERJE
BATERJE

BATERJE
BATERJE

BATERJE
BATERJE

BATERJE
BATERJE

BATERJE
BATERJE

BATERJE
BATERJE

BATERJE
BATERJE

BATERJE
BATERJE

BATERJE
BATERJE

BATERJE
BATERJE

DRZEWO
NOCLEGI

NOCLEGI
NOCLEGI

NOCLEGI
NOCLEGI

NOCLEGI
NOCLEGI

NOCLEGI
NOCLEGI

NOCLEGI
NOCLEGI

NOCLEGI
NOCLEGI

NOCLEGI
NOCLEGI

NOCLEGI
NOCLEGI

NOCLEGI
NOCLEGI

NOCLEGI
NOCLEGI

NOCLEGI
NOCLEGI

NOCLEGI
NOCLEGI

NOCLEGI
NOCLEGI

NOCLEGI
NOCLEGI

DRZEWO
NOCLEGI

NOCLEGI
NOCLEGI

NOCLEGI
NOCLEGI

NOCLEGI
NOCLEGI

NOCLEGI
NOCLEGI

NOCLEGI
NOCLEGI

NOCLEGI
NOCLEGI

NOCLEGI
NOCLEGI

NOCLEGI
NOCLEGI

NOCLEGI
NOCLEGI

NOCLEGI
NOCLEGI

NOCLEGI
NOCLEGI

NOCLEGI
NOCLEGI

NOCLEGI
NOCLEGI

NOCLEGI
NOCLEGI

NOCLEGI
NOCLEGI

NOCLEGI
NOCLEGI

NOCLEGI
NOCLEGI

NOCLEGI
NOCLEGI

NOCLEGI
NOCLEGI

NOCLEGI
NOCLEGI

NOCLEGI
NOCLEGI

NOCLEGI
NOCLEGI

NOCLEGI
NOCLEGI

NOCLEGI
NOCLEGI

NOCLEGI
NOCLEGI

NOCLEGI
NOCLEGI

NOCLEGI
NOCLEGI

NOCLEGI
NOCLEGI

NOCLEGI
NOCLEGI

DRZEWO
NOCLEGI

NOCLEGI
NOCLEGI

NOCLEGI
NOCLEGI

NOCLEGI
NOCLEGI

NOCLEGI
NOCLEGI

NOCLEGI
NOCLEGI

NOCLEGI
NOCLEGI

NOCLEGI
NOCLEGI

NOCLEGI
NOCLEGI

NOCLEGI
NOCLEGI

NOCLEGI
NOCLEGI

NOCLEGI
NOCLEGI

NOCLEGI
NOCLEGI

NOCLEGI
NOCLEGI

NOCLEGI
NOCLEGI

ZIOŁA MAGISTRA WOLSKIEGO
na każdą chorobę
specjalna mieszanka
ŻADACIE
WŚZĘDZIE
WYTWORNIŁA
WARSZAWA ZŁOTA 14

UNDERWOOD
HURT BATERJE
SPRZEDAM
ROWER
KUPON
TAPCZANY

KAWIARNIA „BRISTOL”
Kraków, Młodoła 9
codziennie od godziny 16 do 20
KONCERT ZNAJĘJ ORKIESTRY
ROSNERÓW

FORTEPIAN
LAMPY
MŁYNSKIE
SYPIALNIE
SKÓRA KRYTE

„SINGERA”
BIURKO
PATEFON
SPRZEDAM
MASZYNY

„FIRNAGRAK”
Kłit szklarski
Produkcja Fabryki Chem. Ludw. Lapp w Rheydt
Wydawnictwo Reprezentacja na Gen. Gub.

„Te-El-Zet”
Kraków, ul. Zaleskiego 8, telefon nr. 161-87.
Dostawa ze składu w Krakowie.

„SIEW”
Czy czytacie już tygodnik „Siew”?
Z treści numeru 12-go:
Patron młodzieży św. Stanisław Kostka - Ubezpieczalnia społeczna w Gen. Gubernatorstwie - Ordynatorstwo w Rzeszy dla Polaków pracujących w rolnictwie - Niemcy więcej żydów w stożkach handlu zbożowym - Naród brazylijski święcił 10-lecie rządów swego prezydenta - Grecja - kraj rolników - Prace przy obsadzie w ogrodzie w listopadzie - Wskazówki ogólne dotyczące zapobiegania chorobom - Ponadto obszerny dział praktycznych wskazówek - Obok poleśń wiele innych ciekawych artykułów rozrywkowych

DO PODŁÓG
BATERJE
PIES
KURTKA
UBRANIE
UNDERWOOD, SMIT
KAWASY
FUTRO

UBRANIE
UNDERWOOD, SMIT
KAWASY
FUTRO
SPRZEDAM
FUTRO

BIURKO
FUTRO
SPRZEDAM
FUTRO

FUTRO
SPRZEDAM
FUTRO
FUTRO

FUTRO
SPRZEDAM
FUTRO
FUTRO

ROWERY
DO ROBY
BATERJE
FOTEPPIAN
FROTTERKE

KNOTY
SYPIALNIE
ORGANKI
HARMONJE

ORGANKI
HARMONJE
POKOJU
URZEDNIK

DRZEWO
NOCLEGI
UBRANIE
GIPS, TRZCINE
MASZYNY
SPRZEDAM
PŁASZCZ

UBRANIE
SPRZEDAM
PŁASZCZ
KAWALERÓW
WYSOKI

WYSOKI
PRZYSTOJNY
MIESZKANIA

PRZYSTOJNY
MIESZKANIA
MIESZKANIA

MIESZKANIA
MIESZKANIA
MIESZKANIA

MIESZKANIA
MIESZKANIA
MIESZKANIA

MIESZKANIA
MIESZKANIA
MIESZKANIA

MIESZKANIA
MIESZKANIA
MIESZKANIA

DRZEWO
NOCLEGI
UBRANIE
GIPS, TRZCINE
MASZYNY

UBRANIE
SPRZEDAM
PŁASZCZ
KAWALERÓW
WYSOKI

WYSOKI
PRZYSTOJNY
MIESZKANIA

PRZYSTOJNY
MIESZKANIA
MIESZKANIA

MIESZKANIA
MIESZKANIA
MIESZKANIA

MIESZKANIA
MIESZKANIA
MIESZKANIA

MIESZKANIA
MIESZKANIA
MIESZKANIA

MIESZKANIA
MIESZKANIA
MIESZKANIA